

Sygn. akt XI GC 100/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 1 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Wójcik-Wojnowska

Protokolant: Przemysław Badurka

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2017 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa W. Ś.

przeciwko W. H. (1)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego W. H. (1) na rzecz powoda W. Ś. kwotę 55.202,40 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy dwieście dwa złote czterdzieści groszy) z ustawowymi odsetkami (od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie) od dnia 19 listopada 2015 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8186,00 zł (osiem tysięcy sto osiemdziesiąt sześć złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt XI GC 100/17

Sprawa była rozpoznana w postępowaniu zwykłym

UZASADNIENIE

Dnia 10 listopada 2016 roku powód W. Ś. wniósł przeciwko W. H. (2) pozew o zapłatę kwoty 55 202,40 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 2015 roku do dnia zapłaty, a także złożył wniosek o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że wykonał na rzecz pozwanego usługi sprzętowo-transportowe, za które pozwany nie zapłacił.

Dnia 23 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty, zgodnie z żądaniem pozwu.

W przepisany terminie pozwany złożył sprzeciw, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że strony zawarły inną umowę, której przedmiotem było wykonanie przez powoda prac polegających na wykonaniu wałów przeciwpowodziowych w P.. Prace te zostały przez powoda wykonane wadliwie, bowiem po przeprowadzeniu analizy dokumentacji powykonawczej przez uprawniony organ geodezyjny, zaraz po zakończeniu prac w marcu 2013 roku, stwierdzono, że na przeważającej części wykonanego wału powód nie wykonał prac zgodnie z dokumentacją projektową i zleceniem. Uzyskana rzędna wału była znacznie niższa niż projektowana - 2.00 m.n.p.m. Objętość niewykonanych nasypów wynosiła 5.536,00 m³. Dodatkowo na wyżej wymienionym odcinku powód nie wykonał humusowania o średniej szerokości 1,0, to jest średnio około 2.300 m². Zdaniem pozwanego, powyższe wady miały charakter istotny, bowiem uniemożliwiały prawidłowe użytkowanie przedmiotu umowy. Pozwany wzywał powoda do naprawy i usunięcia wad, zwrotu kwoty

64 699,16 złotych, a także potrącił wyżej wymienioną należność z żadaną przez powoda kwotą. Biorąc pod uwagę powyższe, żądanie przez powoda kwoty objętej niniejszym powództwem jest bezpodstawne. Nadto, pozwany zgłosił zarzut potrącenia wierzytelności powoda z wierzytelnością pozwanego z tytułu odszkodowania za niewykonanie i nienależyte wykonanie przedmiotowej umowy.

W replice powód wskazał, że prace związane z budową wałów przeciwpowodziowych zakończyły się w marcu 2013 roku, natomiast dopiero po blisko trzech latach pozwany wezwał powoda do naprawy i usunięcia stwierdzonych wad, a także zażądał zwrotu kwoty 66 699,16 złotych oraz dokonał potrącenia należności. Powód wskazał, że pozwany utracił uprawnienia z tytułu rękojmi, bowiem nie zawiadomił go niezwłocznie o stwierdzonych wadach. Wskazał, że również roszczenie o zapłatę odszkodowania z tytułu wadliwego wykonania prac należy uznać za przedawnione. Jeśli zaś chodzi o zarzut potrącenia, to zdaniem powoda pozwany nie udowodnił rozmiaru szkody, ani faktu jej poniesienia. Nadto powód wskazał, że wykonywane prace były nadzorowane przez pracownika pozwanego, kierownika budowy A. N., który nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 18 lipca 2012 roku powód W. Ś. (wykonawca) oraz pozwany W. H. (1) (zlecający) zawarli umowę, której przedmiotem było wykonanie wałów przeciwpowodziowych w P. na zadaniu pod nazwą „Zabezpieczenie przeciwpowodziowe S., P. i terenów przyległych do jeziora D. i Zalewu S. – W. Wyspa Pucka”. Strony uzgodniły, że powód ma wykonać wały przeciwpowodziowe. Zakres prac obejmował w szczególności: pomoc przy wykonaniu i rozebraniu mostu pontonowego przez kanał Ł., utrzymanie przejezdności przez zjazdy i najazdy, koszenie i usunięcie chwastów, wycinka drzew wraz z usunięciem poza teren budowy, spulchnianie zadarnionej gleby na wałach, wbudowanie gruntu w nasyp z transportem od miejsca wyładunku do miejsca wbudowania, plantowanie powierzchni nasypów, obsiewanie trawą, utrzymanie przejezdności dróg transportowych, założenie siatki przeciw bobrom, naprawa przepustu, wszystkie inne prace niezbędne do odbioru.

Cena ryczałtowa wynosiła 400.000 zł netto.

Prace zlecone powodowi pozwany miał wykonać na podstawie umowy zawartej z Województwem (...) (...) i (...) w S.. Powód był jedynym podwykonawcą tych prac, natomiast materiały dostarczał pozwany.

Planowana wysokość wałów przeciwpowodziowych wynosić miała 2 metry nad poziomem morza. Pracownicy powoda wykonywali prace polegające na sypaniu wałów pod nadzorem pracownika pozwanego, A. N., który posługując się niwelatorem sprawdzał wysokość wału (po zagęszczeniu) i wydawał polecenia dotyczące uzupełnienia prac, jeśli wysokość wału była niewystarczająca. Mierzona była każda warstwa po jej usypaniu i zagęszczeniu. Pracownicy powoda wiedzieli, jaka jest projektowana wysokość wałów i umieli zmierzyć samodzielnie wysokość wału usypanego.

Zdarzało się, że wały już po usypaniu siadały. Raz przyczyną był dostarczony przez pozwanego materiał, wówczas pracownicy powoda usypali wał ponownie. Przyczyną osiadania wałów mógł być też grunt rodzimy – w miejscu prac stwierdzono podłoże torfowe.

Powód nie wykonał siatek przeciwko bobrom.

W dniu 6 grudnia 2012 r. miał miejsce odbiór prac pomiędzy pozwaną a (...) (...) i (...) w S.. Sporządzono wówczas protokół końcowy robót, protokół odbioru robót branżowych pod względem technicznym oraz protokół odbioru terenu wykorzystywanego na budowę i zaplecze budowy, w których nie stwierdzono wad (protokół odbioru zawierał zapis, że rzędna korony wału to 2,0 m.n.p.m.

Dowód:

-zlecenie, k. 40;

-protokoły, k. 76-79;

-zeznania A. B., k. 108v- 109;

-zeznania P. S., k. 109;

-zeznania A. Ś., k. 109 v.;

-zeznania W. Ś., k. 110

-zeznania W. H. (1) w części k. 110v. -111.

W marcu 2013 r. zostały sporządzone mapy inwentaryzacji powykonawczej prac przy wałach przeciwpowodziowych. Na arkuszach map rzędne korony wału wahają się od 1,5 m do 2,1 m.n.p.m. Mapy przyjęto do zasobu geodezyjnego 8.4.2013 r.

Dowód:

-arkusze map, k. 46;

-zeznania M. Z., k. 107 v.- 108;

W dniu 12 grudnia 2014 r. (...) i (...) w S. poinformował pozwanego, że podczas przeglądu gwarancyjnego 8.12.2014 r. Komisja stwierdziła zaniżenie korony wału, wobec czego wezwano pozwanego do przedłożenia pomiaru geodezyjnego przedmiotowego odcinka wału.

Dowód: pismo k. 102

W dniu 23 czerwca 2015 r. miał miejsce przegląd technicznych wałów przeciwpowodziowych. W protokole z tego przeglądu wskazano, że na określonym odcinku zaobserwowano obniżenie korony wału i wypychanie urobku w stronę karpi. Należy wykonać pomiar kontrolny wysokościowy wału oraz określić przyczynę powyższego stanu, celem ustalenia sposobu przywrócenia projektowanych parametrów wału.

Dowód: protokół k. 101

Po odbiorze prac pracownicy pozwanego (zatrudnieni na stałe) wykonywali drobne prace poprawkowe – dosiewanie trawy, naprawa koleiny, zagrabienie.

Dowód: zeznania M. Z., k. 107 v.- 108

Pozwany W. H. (1) (zlecający) zlecił powodowi W. Ś. (wykonawca) wykonanie usług sprzętowo-transportowych związanych z budową G. w Ś.. Powód prace wykonywał przy pomocy koparki i wywrotki. Prace trwały w okresie od dnia 25 lutego 2015 roku do końca października 2015 roku. Z tego tytułu, w dniu 4 listopada 2015 roku powód wystawił pozwanemu fakturę VAT FS (...) na kwotę 55 202,40 złotych, z terminem płatności na dzień 18 listopada 2015 roku.

Niesporne, a nadto faktura VAT, k. 13, oświadczenie, k. 14.

Dnia 2 czerwca 2016 roku W. Ś. (zleceniodawca) zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w O. (zleceniobiorca) umowę, w której upoważnił wskazaną spółkę do dokonywania czynności windykacyjnych mających na celu wyegzekwowanie wierzytelności w kwocie 55 202,40 złotych, przysługującej mu z tytułu faktury VAT FS (...) w stosunku do W. H. (1). Pismem z dnia 10 czerwca 2016 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. wezwwała W. H. (1) do zapłaty kwoty 57 437,72 złotych, w terminie 3 dni.

Dowód:

-umowa windykacji roszczeń pieniężnych z załącznikami, k. 4-9;

-pismo, k. 10

W dniu 22 lutego 2016 roku w wiadomości elektronicznej W. H. (1) poinformował W. Ś., że (...) (...) i (...) w S. zgłosił reklamację dotyczącą wadliwego wykonania prac na zadaniu wał wyspa (...) i wezwał do rozpoczęcia napraw wału do poziomu 1,63 m do dnia 3 marca 2016 roku. W dniu 31 maja 2016 roku W. H. (1) sporządził pismo, w którym wskazał, że po przeprowadzeniu dokumentacji powykonawczej wykonanej przez uprawniony organ geodezyjny zaraz po zakończeniu prac, to jest w marcu 2013 roku, stwierdzono, że na przeważającej części wykonanego wału powód nie wykonał prac, zgodnie z dokumentacją projektową i zlecenie, bowiem uzyskana rzędna jest znacznie niższa niż projektowa 2,00 m n.p.n. Sumę niewykonanych nasypów określono na 5536 m³. Ponadto nie wykonano humusowania o średniej szerokości 1,0 tj. średnio ok. 2300 m². Wobec tego pozwany wskazał, że ponieważ powód otrzymał całe należne wynagrodzenie, to kwota 64688,16 zł stanowiąca wynagrodzenie za niewykonane 5536 m³ wału została wypłacona bezpodstawnie. W. H. (1) wezwał W. Ś. do wykonania prac do dnia 6 czerwca 2016 roku oraz zwrotu kwoty 64 688,16 złotych, informując, że do czasu jej zwrotu, kompensuje należność w części kwoty 55 202,40 złotych z wierzytelnością wskazaną na fakturze (...). Tego samego dnia pozwany sporządził oświadczenie o kompensacie wcześniej wymienionych wierzytelności.

Dowód:

-wydruk wiadomości elektronicznej , k. 42;

-pismo, k. 43;

-oświadczenie, k. 43;

-zeznania W. H. (1), k. 110v. -111.

Dnia 27 grudnia 2016 roku W. H. (1) złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności W. Ś. z tytułu wystawionej faktury VAT nr (...) z dnia 4 listopada 2015 roku, dochodzonej w postępowaniu sądowym prowadzonym przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie w łącznej wysokości 55 373,01 złotych z wzajemną wierzytelnością W. H. (1) z tytułu odszkodowania za niewykonanie i nienależyte wykonanie wyżej wymienionej umowy w kwocie 64 688,16 złotych.

Dowód:

-oświadczenie o potrąceniu, k. 44

Prace związane z podwyższeniem wału przeciwpowodziowego po pismach Zarządu Melioracji z 2014 i 2015 r. nie zostały dotąd wykonane.

Dowód: zeznania pozwanego k. 110v-111

Sąd zważył, co następuje

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Powód domagała się od strony pozwanej uregulowania należnego jej wynagrodzenia za świadczone usługi. Żądanie to znajdowało podstawę w treści art. 750 w zw. z 734 § 1 i 735 § 1 k.c., zgodnie z którymi do umów o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, zaś za wykonanie zlecenia – co do zasady – należy się wynagrodzenie

Poza sporem w niniejszej sprawie było zawarcie przez strony umowy, w ramach której powód wykonywał na rzez pozwanego, w okresie od dnia 25 lutego 2015 roku do końca października 2015 roku, usługi sprzętowo-transportowe podczas budowy gazoportu w Ś.. Pozwany nie kwestionował faktu wykonania tych robót, kwoty wskazanej na wystawionej z tego tytułu fakturze VAT FS (...), a także nie miał zastrzeżeń co do jakości wykonanych prac.

Niesporne więc było, że powodowi z tytułu realizacji umowy przysługiwało od strony pozwanej roszczenie o zapłatę wynagrodzenia w wysokości 55 202,40 złotych.

Strona pozwana zarzuciła, że roszczenie powoda wygasło wskutek dokonanego potrącenia z wierzytelnością wzajemną pozwanego w wysokości 64 688,16 złotych z tytułu odszkodowania za niewykonanie i nienależyte wykonanie umowy dotyczącej wykonania wałów przeciwpowodziowych w P. na zadaniu pod nazwą „Zabezpieczenie przeciwpowodziowe S., P. i terenów przyległych do jeziora D. i Zalewu S. – W. wyspa Pucka”.

Tym samym istota niniejszego sporu sprowadzała się do oceny skuteczności podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia (a ściślej wygaśnięcia zobowiązania wskutek dokonanego potrącenia).

Zgodnie z art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe (art. 499 k.c.)

Pozwany potrącenia upatrywał w trzech niezależnych od siebie podstawach, to jest z tytułu rękojmi (obniżenie wynagrodzenia), odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania oraz bezpodstawnego wzbogacenia.

Zdaniem Sądu strony łączyła umowa o roboty budowlane (uregulowana w art. 647 i następnych kodeksu cywilnego), w ramach której pozwany zlecił powodowi wykonanie wałów przeciwpowodziowych w P., według przekazanej powodowi dokumentacji projektowej (jej otrzymanie powód potwierdził w zeznaniach).

W tym miejscu należy zauważyć, że zgodnie z art. 568 §1 k.c. w zw. z art. 656 k.c. w zw. z art. 638 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w 2012 r., a więc w czasie, gdy umowa została zawarta, a roboty odebrane) uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne wygasają po upływie roku, licząc od dnia, kiedy dzieło zostało wydane. Stosownie do § 3 zarzut z tytułu rękojmi może być podniesiony także po upływie powyższych terminów, jeżeli przed ich upływem kupujący zawiadomił sprzedawcę o wadzie. Należy podkreślić, że jest to termin zawity, a zatem po jego upływie wygasają objęte nim roszczenia. Roczny termin zawity ma zastosowanie zarówno do roszczeń majątkowych, jak i realizacji praw kształtujących wynikających z rękojmi. Oznacza to zatem, że jeżeli zamawiający zamierza skorzystać z uprawnień z rękojmi, musi w zawitym terminie rocznym złożyć wykonawcy odpowiednie oświadczenie woli w sposób określony w art. 61 k.c. lub też co najmniej – dla możliwości podniesienia zarzutu z rękojmi w terminie późniejszym – zawiadomić wykonawcę o wadzie, co jednak w niniejszej sprawie bezspornie nie nastąpiło. Zleczone roboty zostały odebrane w dniu 6 grudnia 2012 roku (przy czym jest to termin odbioru między pozwanym a (...), co pozwała przypuszczać, że roboty od powoda zostały przez pozwanego odebrane nawet wcześniej), zatem uprawnienia z tytułu rękojmi wygasły w dniu 6 grudnia 2013 roku. Pozwany nie przedłożył żadnych dowodów na to, iżby przed tą datą zawiadamiał powoda o wadach. Niezależnie od tego wskazać trzeba na przepisy art. 563 § 1-3 k.c. (również w brzmieniu obowiązującym w 2012 r.), które stanowiły, że kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia, a w wypadku gdy zbadanie rzeczy jest w danych stosunkach przyjęte, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca po upływie czasu, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł ją wykryć. Jednakże przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu. Biorąc pod uwagę, że wedle zeznań świadków wały były w czasie wykonywania prac mierzone niwelatorem, pozwany miał możliwość zbadania sposobu wykonania prac przez powoda już w czasie odbioru, a najpóźniej – po złożeniu przez geodetów map z marca 2013 r. do zasobu geodezyjnego. Także i w tym wypadku z zeznań pozwanego bezspornie wynika, że tego nie uczynił, wobec czego nie wykrył wady i nie zawiadomił o niej powoda, tracąc tym samym uprawnienia z tytułu rękojmi.

Pozwany opisywał też potrąconą kwotę jako szacunkową wartość prac pozostałych do wykonania (które będzie musiał wykonać w związku z wezwaniem go do naprawy wałów przez (...)). Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wobec tego ciężar udowodnienia przesłanek warunkujących odpowiedzialność odszkodowawczą powoda (a więc nienależytego wykonania określonego zobowiązania, szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą), spoczywał na stronie pozwanej, która z faktów tych wywodziła istnienie swojego roszczenia. Z zeznań świadków niewątpliwie wynika, iż powód nie wykonał jednej z usług wymienionych w zleceniu – nie zamontował siatek przeciwko bobrom. Jednakże pozwany zgłosił do potrącenia równowartość prac związanych z nieusypaną częścią wałów. W tym zakresie trudno uznać za wykazane, że powód nienależycie wykonał prace, skoro odebranie prac bez usterek potwierdzają protokoły odbioru sporządzone przez zleceniodawcę pozwanego. Także z zeznań świadków wynika, iż wały były sprawdzane co do wysokości przez pracownika pozwanego (co mogłoby także świadczyć o przyczynieniu się pozwanego do powstania ewentualnej szkody) i w czasie wykonywania prac miały projektowaną wysokość, tak, jak to wskazano w protokole odbioru. Jeśli się jednocześnie weźmie pod uwagę opisany przez powoda, a potwierdzony przez pozwanego fakt osiadania wałów w tamtym miejscu, spowodowany bagnistym czy też torfowym podłożem, to sama okoliczność, że z pomiarów geodezyjnych wykonanych 3 miesiące po zakończeniu prac wynikają rzędne korony wału niższe niż projektowane, nie może przesądzać o tym, iż prace powoda zostały wykonane nienależycie. Pozwany wprawdzie wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem stwierdzenia, czy prace powoda mają wady, jednakże w ocenie Sądu przeprowadzenie tego dowodu było niecelowe, ponieważ z zeznań pozwanego wynika, iż nie poniósł on dotąd szkody, a więc nie ziszcila się jedna z 3 przesłanek ewentualnej odpowiedzialności powoda, wyprowadzanej z treści art. 471 k.c.

Zgodnie z art. 361 § 2 k.c. w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym, a tym stanem jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Majątek zaś jest ogółem aktywów i pasywów. Rodzaj szkody majątkowej w postaci straty (*damnum emergens*) polega na zmniejszeniu majątku poszkodowanego, wyrażającym się uszczupleniem aktywów lub powiększeniem pasywów, wskutek zdarzenia, z którym związana jest czyjaś odpowiedzialność. Natomiast utracony zysk (*lucrum cessans*) to wartości, o które zwiększyłyby się majątek poszkodowanego, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Dla ustalenia istnienia oraz wysokości szkody w postaci straty stosuje się metodę dyferencyjną, polegającą na porównaniu rzeczywistego stanu majątku poszkodowanego przed zdarzeniem sprawczym ze stanem istniejącym po tym zdarzeniu. Gdy majątek jest niższy od stanu sprzed zdarzenia sprawczego, wówczas poszkodowany poniósł szkodę w postaci straty, natomiast gdy majątek jest taki sam lub wyższy, oznacza to, że poszkodowany nie poniósł straty.

Pozwany wskazał, że wypłacając powodowi wynagrodzenie za prace niewykonane poniósł szkodę. Jednakże zawarta przez strony umowa zobowiązywała pozwanego do zapłaty wynagrodzenia ryczałtowego za prace powoda, a jednocześnie prace zostały bezusterkowo odebrane przez zleceniodawcę pozwanego. W tej sytuacji pozwany płacąc wynagrodzenie nie poniósł szkody, gdyż uregulował istniejący dług, a więc wypłata środków pieniężnych (spadek aktywów) została zrekompensowana przez zmniejszenie zadłużenia (spadek pasywów). Nie można za szkodę uznać hipotetycznych czy szacunkowych wydatków związanych z usypaniem wału do pożądanej wysokości, skoro niespornym jest, że żadne prace nie zostały jeszcze przez pozwanego poniesione, a więc nie zostały także wydatkowane żadne środki z tym związane. Szkodą jest bowiem uszczerbek w majątku, który już zaistniał, a nie taki, który dopiero może zaistnieć w przyszłości. Wobec tego potrącenie roszczenia, wywodzonego z treści art. 471 k.c. nie mogło odnieść skutku.

Biorąc pod uwagę treść pism pozwanego oraz jego zeznań z rozprawy, w których wskazywał, że za prace niewykonane wynagrodzenie się powodowi nie należało, Sąd rozważył też żądanie pozwanego na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu. Art. 405 k.c. stanowi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Stosownie do art. 410 § 1 k.c. przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, zaś wg § 2 świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W niniejszej sprawie pozwany świadczył na rzecz powoda na podstawie ważnej i obowiązującej (nie rozwiązanej oświadczeniem o odstąpieniu) umowy, która zakładała dla powoda wynagrodzenie ryczałtowe, a nie zależne od obmiaru wykonanych prac. W tej sytuacji, nawet jeśli istotnie wały zostałyby wykonane w niższej niż projektowana wysokości, wynagrodzenie wynikające z umowy nie może być uznane za nienależne.

Z powyższych względów zarzut potrącenia nie mógł zostać uwzględniony, co czyniło w pełni zasadnym żądanie powoda. O odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono zgodnie z art. 481 k.c., przyjmując, że termin płatności wynagrodzenia był taki, jak wskazano na wystawionej przez powoda fakturze, jako że pozwany nie zgłosił w tym zakresie żadnych zastrzeżeń.

Stan faktyczny sprawy ustalono na podstawie złożonych przez strony dokumentów oraz zeznań przesłuchanych osób, których zeznania były wiarygodne w całości, zbieżne wzajemnie i korespondujące z treścią dokumentów. Jedynym fragmentem zeznań pozwanego, którym Sąd nie dał wiary, jest ten dotyczący późniejszego zakończenia prac powoda, niż wynika to z protokołów odbioru, nie ma bowiem sensownego wytłumaczenia, dlaczego inwestor miałby odbierać prace w całości niezakończone i stwierdzać w protokole, że wykonano je w całości i bez wad, gdyby istotnie tak nie było. Wnioski dowodowe zgłoszone przez pełnomocnika pozwanego przed zamknięciem rozprawy podlegały oddaleniu jako spóźnione, w myśl art. 503 § 1 zdanie 2 i 3 k.p.c. W ocenie Sądu spóźnionego powoływania dowodów nie usprawiedliwiają wyniki postępowania dowodowego, które pozwany uznaje za niekorzystne dla siebie.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. oraz § 2 ust 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu obowiązującym od 27 października 2016 r.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)